



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 84/2025, 15 GRUDNIA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Dymisja rządu Żelazkowa w Bułgarii

Jakub Pieńkowski

11 grudnia br. rząd Rosena Żelazkowa ustąpił pod presją największych od trzech dekad protestów społecznych, a następnego dnia Zgromadzenie Narodowe (ZN) jednogłośnie przyjęło jego dymisję. Otwiera to drogę do kolejnych – ósmych od wiosny 2021 r. – wyborów parlamentarnych, ponieważ zbudowanie nowej większości rządzącej w obecnym ZN jest wątpliwe. Ich wynik prawdopodobnie nie przyniesie jednak trwałego przełamania niestabilności politycznej w Bułgarii.

Kto tworzył obecną koalicję rządzącą?

Rząd Żelazkowa powstał w styczniu br. jako próba przezwyciężenia permanentnego kryzysu politycznego w Bułgarii. Po przedterminowych wyborach z października 2024 r., w wyniku których pogłębiło się rozdrobnienie ZN, powołała go eklektyczna koalicja centroprawicowej partii Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii (GERB), postkomunistycznej Bułgarskiej Partii Socjalistycznej i populistycznej Są Tacy Ludzie. Większość zapewniał mu – formalnie pozostający poza rządem – Ruch na rzecz Praw i Wolności-Nowy Początek (DPS-NN), powstały po rozłamie w oficjalnie reprezentującym interesy mniejszości tureckiej, a faktycznie oligarchicznym DPS. Gabinet nominowanego przez GERB Żelazkowa przejął władzę po trwających od kwietnia 2024 r. rządach technicznych Dymityra Gławczewa. Zarządzał on państwem w następstwie [nieudanej rotacji na stanowisku premiera i rozpadzie prozachodniej wielkiej koalicji](#) GERB i reformistycznej Kontynuujemy Zmianę-Demokratycznej Bułgarii (PP-DB).

Przeciwko czemu zaprotestowało społeczeństwo bułgarskie?

Bezpośrednim powodem protestów, które wybuchły 26 listopada br. i były wspierane przez PP-DB oraz nacjonalistyczną i prorosyjską partię Odrodzenie, był złożony

przez rząd projekt budżetu na 2026 r. Przewidywał on wzrost m.in. podatku od dywidend z 5% do 10% i składek emerytalnych o 2 pkt proc. Miało to posłużyć sfinansowaniu podwyżek w sferze budżetowej, ale zatrudnieni w sektorze prywatnym odczytali to jako niesprawiedliwy podział obciążeń. Rząd po dwóch dniach wycofał projekt, ale demonstracje przerodziły się w protesty przeciwko systemowej korupcji – według Corruption Perception Index 2024 (Transparency International) jej skala w ramach UE była wyższa jedynie na Węgrzech. Demonstranci utożsamiali ją personalnie z funkcjonującą od kilkunastu lat faktyczną diarchią liderów GERB i DPS-NN – wieloletniego premiera Bojka Borisowa oraz oligarchy Delana Peewskiego, który jako „szara eminencja” bułgarskiej polityki zbudował przemożne wpływy w sądownictwie i organach ścigania.

Jakie są perspektywy powołania nowej koalicji?

Zgodnie z konstytucją prezydent Rumen Radew przekaze mandat do formowania nowego rządu kolejno dwóm najsilniejszym partiom – GERB i PP-DB, które jednak zapowiedziały, że go nie przyjmą, co faktycznie wyklucza zawarcie koalicji w tej kadencji ZN. W trzecim kroku prezydent powierzy misję według własnego uznania, a po jej niepowodzeniu rozpíše przedterminowe wybory. Jednak zgodnie z nowelizacją konstytucji z 2023 r. nie pociągnie to za sobą rozwiązania obecnego ZN, które będzie obradować

KOMENTARZ PISM

do czasu zwołania parlamentu nowej kadencji. Reforma ta pozbawiła prezydenta także swobody w powołaniu premiera technicznego, ograniczając krąg nominatów do marszałka parlamentu, rzecznika praw obywatelskich, prezesów Narodowego Banku Bułgarii i Bułgarskiej Izby Kontroli oraz ich zastępców.

Jak obecny kryzys wpłynie na międzynarodową pozycję Bułgarii?

Upadek rządu Żelazkowa nie zastępuje przesądzonego już przystąpienia Bułgarii do strefy euro od 2026 r., chociaż [prezydent oraz nacjonalistyczna opozycja domagali się rozpisania referendum w tej kwestii](#). Brak regularnych rządów może natomiast obniżyć zdolność państwa do przeciwdziałania nieuzasadnionym podwyżkom cen przy tej

okazji, co może pogłębiać niechęć obywateli do UE i wspólnej waluty – według Eurobarometru z listopada br. 49% badanych było przeciwnych jej przyjęciu. Podobnie władze mogą nie być w stanie sprawnie przeprowadzić proces przymusowej odsprzedaży [przejętej w zarząd komisaryczny w rafinerii w Burgas](#). Należy ona do rosyjskiego łożyska, objętego w listopadzie br. sankcjami USA, i jest kluczowa dla zapewniania bezpieczeństwa paliwowego kraju. Potencjalne kolejne przedterminowe wybory najprawdopodobniej nie przyniosą stabilności politycznej w Bułgarii. Powołanie prozachodniego regularnego rządu zależeć będzie zaś od porozumienia między wrogimi sobie GERB i PP-DB, podczas gdy poprzednia koalicja tych partii okazała się niestabilna i krótkotrwała. Według sondażu MarketLinks z grudnia br. ZN pozostanie rozdrobione, a równocześnie wzmocnią się w nim sprzyjające Rosji partie nacjonalistyczne.